GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 224. — W Srodę dnia 25. Września 1833.

Wiadomości zagraniczne.

W ł o c h y.

Z Lucca, dnia 5. Września.

Gazeta tutejsza zawiera następujące ogłoszenie: „J. K. M. nasz najukochańszy Monarcha, idąc za popędem ojcowskich uczuć swoich, oraz z radości, że wszyscy jego uszczęśliwieni poddani ciągłe wierności i ulegania dają dowody, wydał dekret ułaskawienia na korzyść małéj liczby tych osób, które zwiedzione przez niegodziwy przykład burzycieli w innych państwach, skaziły się występkiem przeciw Jego zwierzchnictwu i spokojności publicznéj. J. K. M. tuszy sobie przytém, iż ujrzy te osoby nawrócone na tę drogę słuszności i honoru, z któréj ogół wiernych Jego poddanych nigdy nie zboczył. Gdyby zaś, przeciw oczekiwaniu, nie miały się polepszyć, natenczas oświadcza J. K. M., że z nimi z całą srogością prawa postąpić postanowił."

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 31. Sierp. (12. Wrześ.)

Donoszą z Moskwy, że J. C. M. W. X. Michał Pawłowicz w czasie ostatniego w téj stolicy pobytu, raczył zaszczycić Swą obecnością wieczor, dany przez tamecznego Poczt-Dyrektora, na którym pozostał do godziny 3ciéj rannéj. Wszystkie osoby, składające towarzystwo, zachwycone były uprzejmą łaskawością dostojnego gościa, który raczył otworzyć bal tańcem polskim, z gospodynią domu, i potém brać do tańca wszystkie prawie damy, tudzież przemawiać do wszystkich blisko znajdujących się osób, bez różnicy stopnia i wieku.

W Ruskim Inwalidzie znajduje się zdanie sprawy o stanie wojskowo-naukowych zakładów w Rossyi, za rok 1831. Ilość ich w tym roku była następna: Korpusy paziów, 1. i 2. kadetów, Pawłowski, Alexandrowski, Moskiewski, Tambowski, Tulski, pułk szlachecki, szkoła Nieplujewska w Orenburgu, główna szkoła inżynierów, główna szkoła artyleryi, szkoła podchorążych i junkrów gwardyi, korpus kadetów morskich, 1 Szturmański połekwipaż, rota Czarnomorska Szturmańska, szkoła artyleryjska przy Czarnomorskiéj flocie, szkoła morska Nikołajewska, także w Sewastopolu, bataliony i roty wojskowych kantonistów po różnych guberniach, składające ośm brygad, nakoniec lądowe i morskie pułki uczebne, mające na celu przygotowanie do wojska i floty podoficerów, muzykantów i wszelkiego rodzaju rzemieślników.

Liceum Carskosielskie zostaje także pod wiedzą zwierzchności szkół wojskowo-naukowych. — Oprócz wymienionych zakładów otworzoną

jeszcze została w Petersburgu (26. Listopada 1832. r.) Akademia Wojskowa, mająca na celu kształcenie oficerów do służby Głównego Sztabu; tudzież mają być założone korpusy kadetów w kilku guberniach, mianowicie w miastach: Nowogrodzie, Połocku, Połtawie i Elisawetgradzie, każdy na 400 uczniów. (Ofiary ościennych gubernii na utrzymanie tych czterech korpusów do r. 1829. wynosiły 2,500,000 r.)

Liczba uczniów w wymienionych zakładach i koszta ich utrzymania w r. 1831. były następne:

	Liczba uczniów.	Wypuszczono w 1831. r.	Koszt.
Korpus paziów	168	31	272,549 r.
1. kadetów	696	78	510,773
2. kadetów	702	67	414,535
Pawłowski	500	47	421,227
Moskiewski	638	12	389,147
Alexandrowski	420	72	235,531
Tambowski	102	nie było	21,005
Tulski	95	23	46,761
pułk szlachecki	897	nie było	406,743
szkoła Niepluje-wa w Orenburgu	50	6	25,125
szkoła główna inżynierów	165	33	146,092
szkoła artyleryjska	182	30	163,168
szkoła podchorążych i junkrów gwardyi	102	na oficerów 21, do pułków 67	117,127
Liceum Carskosielskie	50	nie było	163,088
ogółem	4767	468	3,331,861

Zatém w średniéj proporcyi utrzymanie jednego ucznia we wszystkich wymienionych zakładach, razem wziętych, kosztowało 698 r. 72 k.

W korpusie morskim było w tymże r. 402 kadetów, 111 gardmarinów i 16 miczmanow oficerskiéj rangi, ogółem 529 uczniów. Z téj liczby wypuszczono: do artyleryi lądowéj na chorążych 16, gardmarinów 45, podoficerami do wojska 2, na miczmanów w stopniu oficerskim 2, na miczmanów do floty 39.

Belgia.

Z Antwerpii, dnia 14. Września.

Zatrudniają się teraz naprawą murów wyłomu bastyonu Nr. 2. (Toledo) w warowni Antwerpskiéj. Wewnętrzna część cytadeli prawie już zupełnie oczyszczona, wszystkie doły zrównane i t. d. Załoga mieszka w tymczasowych koszarach, kiedy wszystkie mieszkania, które się podczas oblężenia po części zawaliły, zupełnie trzeba było znieść. Magazyn prochu, szpital, zasłonione bateryе, bramy do wycieczek, już w należytym porządku; dzieła podziemne i główne drogi kommunikacyjne także wykończone. Wyłom na lewéj przedniéj stronie lunety St. Laurent za pomocą faszyn naprawiony; — dość, wnet ani śladu nie będzie oblężenia. Wewnątrz spalonéj zbrojowni zakładają na nowo zabudowania które tam były przed oblężeniem. Pracują także około przywrócenia wielkich mostów kommunikacyjnych przed bramą Beguinską i czerwoną.

Francya.

Z Paryża, dnia 12. Września.

Kuryer francuzki zamieścił następujący artykuł o podróży Króla: „Podróż Ludwika Filipa już skończona, nie wydawszy nic innego, jak tylko mowy, jakie też miewano za czasów restauracyi, i szumne, ale czcze zupełnie panegiryki w dziennikach ministeryalnych, zakrawające ściśle na wzór podobnych frazesów, którémi Monitor za czasów restauracyi nas obsypywał. Owe uniesienie z taką gorliwością opisywane i przesadzone rozproszyło się nakształt mgły, a władze miejskie wnet zaczną obrachowywać koszta, przez uroczystości dla miast ich wynikłe. Cel polityczny, podsuwany podróży do Cherburga, z przyczyny niepogody spełznął na niczém. Ewolucye Yachtow W. Brytanii, natłok znamienitych gości angielskich miały (tak albowiem głoszono) dowieść ściśléj przyjaźni między Francyą i Anglią obecnie istniejącéj i niejako być odwetem przeciw zjazdowi Monarchów północy; ale deszcze ulewne i burze zniweczyły te zamiary. Przeto téż, by chybienie to wynagrodzić, głosił Król w mowach swoich ustawicznie o dobrém porozumieniu i przyjaźni, jakiemi go Monarchowie zagraniczni zaszczycają.“

Gazette de France wyraża dzisiaj: „Mówiliśmy już częściéj o ważności trzyletniéj epoki w sprawach politycznych. Trzeci rok przeszedł, odkąd rewolucya Lipcowa powstała, a widzimy, że wszystko na około nas upada i wniwecz idzie. Trzyletnia trwałość wyborów oficerów gwardyi narodowéj kończy się równocześnie z chwilą, w któréj nowe prawo departamentowe ma otrzymać sankcyą swoję. Jeszcze zawsze mowa o rozwiązaniu Izby Deputowanych; sprawy holendersko-belgijskie jeszcze nie załatwione, pytanie portugalskie dopiero się rozwijać zaczyna, wnet trzeba się téż będzie zająć pytaniem hiszpańskiém, a inne pytania europejskie przez zamieszki Szwajcarskie stały się jeszcze zawilszemi.“

Gazety Legitymistów głoszą, że Xiężna Berry przyjechawszy do Florencyi z największém uniesieniem radości przyjętą została;

przeciwnie twierdzą gazety oppozycyi, iż rząd Toskański Xiężnie dłuższego pobytu w Florencyi zabronił.

Król podczas bytności swojéj w Rouen założył kamień węgielny na pomnik, który ma być wystawiony sławnemu Corneillowi.

Z dnia 14. Września.

Quotidienne wyraża: „Xiążę Tallejrand odradzał zaślubienia Xiężniczki Ludowiki z Leopoldem; wydarzenia każdego dnia dowodzą prawdy jego rady. Zdaje się, że Pan Montron, przybyły z Londynu, z Calais się udał do Ludwika Filipa. Przywozi on depesze od Xięcia Tallejranda.“

Wedle Dziennika Sporów Xiążę Tallejrand wkrótce przybędzie do Paryża.

Taż gazeta twierdzi, że używanie kąpieli Generałowi Sebastianiemu bardzo posłużyło i że zupełne odzyskał zdrowie.

Wyższe duchowieństwo, jak się zdaje jeszcze się nie zaprzyjaźniło z terazniejszym systematem rządu. Arcybiskup Rouenski, Kardynał Croy, właśnie tę porę, w któréj Król wracając z Cherburga przejeżdżał przez Rouen, obrał sobie, aby zwiedzić dobra swoje w Belgii.

Nowa broszura Wicomta Chateaubriand o pełnoletności Xięcia Bordeaux (wedle Temps) już pod prassą; tymczasem 10000 egzemplarzy będzie wydrukowanych.

Barona Schonen przejeżdżającego dnia 7. przez Dijon przyjmowano tamże kocią muzyką.

Kuryer Francuski wyraża: „Z położenia Dom Pedra w Lizbonie i z środków obrony przezeń użytych, wypada oczywiście, że sprawa jego w przeciągu jednego miesiąca żadnych nie uczyniła postępów, i wiadomości gazet Angielskich pod dniem 11. m. b. potwierdzają to zupełnie. Siły zbrojne, które Dom Pedro zgromadzić zdołał, aby bronić Lizbony przeciw przemagającemu nieprzyjacielowi, nie są ani co do liczby, ani co do wewnętrznéj wartości wystarczające. Korpus 6000czny, prowadzony przez Saldanhę w tyle nieprzyjaciela, mógłby rozumnie użyty bardzo utrudzać operacye Miguelistów przeciw Lizbonie. Ale przybycie Saldanhy i wzmocnienia z Porto prowadzonego, do Lizbony, dowodzi, że się dywersyi takowéj zrzeczono, aby tylko Lizbonę ile możności wzmocnić. Angielskie Gazety, zdaniem naszém, o stanie rzeczy w Portugalii bardzo powierzchownie sądzą, przygotowały się już na to, że wojna w tym kraju bardzo się przedłuży, i cieszą się nadzieją, że nareszcie jednak pomyślnie się skończy dla Donny Maryi. Wszakże w obecném przesileniu w Europie nie jest to obojętną rzeczą, czy pytanie rozstrygnięte, czy też zawieszone. Być jednak może, że w przeciągu przyszłych tygodni zajdą pomyślne dla Dom Pedra okoliczności.“

Taż Gazeta wyraża: „Nagła zmiana, zaszła w sposobie myślenia rządu Francuzkiego ku młodéj Królowéj, i niespodziane przejście od uprzejméj grzeczności do oziembłości stały się powodem do rozmaitych domysłów, których prawdy albo fałszu rozbierać nie chcemy. Najniezawodniejsza, że plan zaślubienia Donny Maryi z Xięciem Nemours, nie jest nowym; zdaje się, że go już przed dwoma laty wychodzcy Hiszpańscy i Portugalscy ułożyli, dążący do nadania całemu Połwyspowi Pirenejskiemu jednakowéj konstytucyi i wyniesienia córki Dom Pedra na tron konstytucyjny połączonych państw, Hiszpanii i Portugalii. Pomysł ten przyjęto naówczas z nadzwyczajném zadowolnieniem; ale polityka zamiary te zmieniła; Anglia, grająca główną rolę w sprawach Portugalskich, nie zezwoli na to, aby brat Królowéj Belgijczyków został małżonkiem Królowéj Portugalskiéj.

Policya zabiera od kilku dni mnóstwo gazet, z powodu zawartych w nich zelżywych artykułów o podróży Króla do Cherburga.

Anglia.

Z Londynu, dnia 14. Września.

Główny przedmiot rozmów powszechności stanowi tu groźny pochód Bourmonta naprzeciw Lizbonie, a wielcy przemyślnicy w Cityi trudnią się obecnie, przy braku nowszych wiadomości z Portugalii, robieniem zakładów, przy czém między innemi o 100 funtów przeciw 10 się założono, że Bourmont po trzech miesiącach jeszcze nie będzie panem Lizbony.

Sun wyraża: „Odebraliśmy list od pewnego znamienitego oficera w wojsku Dom Pedra, w którym nadsełacz oświadcza, że Dom Pedro odwołanie Pana Hoppnera za osobistą dla siebie poczytał urazę, oraz że mu rząd angielski o tym kroku żadnego urzędownego doniesienia nie udzielił. Nie dziwilibyśmy się więc temu, jeśli Pan Hoppner, który missyą swoję tak zręcznie i korzystnie piastował, po kilku dniach z młodą Królową znowu się uda do Lizbony, aby tam objąć dawniejszą swoję funkcyą. Wiadomo, że Dom Pedro Panu Hoppnerowi dał order wieży i miecza.

Do Plymouth zawinął skuner „Mink“, który z Porto przed dwoma tygodniami wyjechał. Okręt ten stał na 400 kroków odległy od składów win, w chwili, kiedy za rozkazem Dom Miguela wszystkie te magazyny w po-

wietrze zostały wysadzone. Wino płynęło potokami po ulicach; ale spustoszenie jednak nie tak wielkie, jak początkowo głoszono; rozumieją powszechnie, że strata cała nie przechodzi 5300 pipów."

Gazeta Chester Courant głosi: Jesteśmy w stanie, opierając się na najlepszéj powadze, donieść publiczności, że cholera we wszystkich częściach Królestwa ustaje. W naszém mieście mianowicie, jako też w Liwerpolu i Manchester prawie zupełnie znikła. Ile nam wiadomo, to wszyscy ci, co się tego roku stali ofiarą zarazy, już byli w każdym względzie przysposobieni do niéj, bądź dla rozpustnego życia, bądź dla słabowitéj konstytucyi, bądź dla podeszłego wieku; zaś inaczéj zdrowi ludzie, wstrzemięźliwe i regularne prowadzący życie, zostali oszczędzeni.

Uwiadomienie szkólne.

Popis publiczny uczniów tutejszego Królewskiego Gimnazyum, na który rodziców, opiekunów młodzieży naszéj, oraz wszystkich miłośników i przyjaciół oświecenia uniżenie zapraszamy, odbywać się będzie w dniach 3., 4. i 5. Października. Dnia 2. Październ. wręczą się uczniom zaświadczenia szkólne z kwartału upłynionego. Dnia 7., 8. i 9. Października co dzień od godziny 8méj zrana, a od 2giéj po południu będą egzaminowani nowo przybywający do szkół uczniowie.

Bieg nowy nauk rozpocznie się dnia 12. Października zwyczajną tu uroczystością.

Poznań, dnia 23. Września 1833.

Królewskie Gimnazyum.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością Jana Tews w holędrach Kicinskich w dniu 12. Lutego r. b. otworzono dziś proces spadko-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony, przypada na

dzień 6. Listopada r. b.

rano o godzinie 10téj przed południem w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego przed Referendaryuszem Berndt.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany, i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Poznań, dnia 9. Sierpnia 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy nad pozostałością po Janie Heyn, nadkontrolerze w Strzelnie, na dniu 28. Października 1827. zmarłym, na wniosek Ur. Reykowskiego Kom. spr. jako opiekuna sukcessorów beneficyalnych Heyn, proces sukcessyjno-likwidacyjny otworzonym i termin do oddzielnego likwidowania długów na

dzień 4. Grudnia,

zrana o godzinie 9téj przed Deputowanym Ur. Assessorem Marschner w sali posiedzeń Sądu tutejszego wyznaczonym został, przeto zapozywamy wszystkich niewiadomych nam wierzycieli, iżby się na tymże terminie osobiście lub przez pełnomocnika prawnie do tego upoważnionego, na którego tutejsi Kommissarze sprawiedliwości Goltz, Sobeski i Sędzia Schulz przedstawia się, stawili, pretensye swe do wspomnionéj pozostałości podali i rzetelność tychże udowodnili, w razie zaś niestawienia się spodziewać się mogą, iż za pozbawionych wszelkich mieć mogących praw swoich osądzonemi i z pretensyami swemi tylko do tego co po zaspokojeniu zgłoszonych się wierzycieli z massy zbywaćby mogło, odesłanemi być mają.

Zarazem oświadczamy im, iż według tymczasowego wykazu kalkulatorycznego zdaje się, że massa bierna massę czynną przewyższa.

Gniezno, dnia 11. Lipca 1833.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

AUKCYA.

W sprawie pozostałości niegdy Stanisława Goździewskiego niektóre przedmioty w zastaw temuż dane, z zegarków, srebra i innych preciozów się składające, w terminie

dnia 30. Września r. b.

po południu o godzinie 3ciéj w lokalu tutejszego Sądu Ziemiańskiego publicznie najwięcéj dającemu za gotową zaraz zapłatę lecz nie niżéj taxy sprzedane będą.

Boeck, Referendaryusz,
z polecenia.

Na placu składowym za strzelnicą nad Wartą u stróża drzewa Westerwik, przedaje się drzewo opałowe w następujących zniżonych cenach:

drzewo grabowe w kloftach w ramach sążeń	po 4 tal.	10 sgr.
jesionowe dito	3 =	25 =
grube drzewo brzozowe . . .	3 =	$27\frac{1}{2}$ =
dito dito	3 =	25 =
dębowe drzewo w kloftach . .	3 =	25 =
grube drzewo olszowe . . .	3 =	10 =
dito sosnowe	3 =	$7\frac{1}{2}$ =

Tamże dostać można drzewa dębowego, jesionowego i lipowego w klocach, oraz rzniętego na blochy i deski. Zwozkę każdego czasu mieć można na samym placu za złożeniem małéj nagrody.

Hoffmann.